

Sygn. akt II CZ 36/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrzkowski

w sprawie z powództwa K.S.

przeciwko R. K.

o zobowiązanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2016 r.,

zażalenia pozwanej

na pkt. 1 wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 7 grudnia 2015 r.,

**uchyla wyrok Sądu Okręgowego w K. w zaskarżonej części,  
pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania  
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie  
w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji powódki K.S. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z 6 sierpnia 2015 r., wydanego w sprawie o zobowiązanie pozwanej R. K. do złożenia oświadczenia woli, uchylił ten wyrok w punkcie I w zakresie żądania dotyczącego przeniesienia na powódkę własności fragmentu działki o numerze geodezyjnym 127/11, objętego uznaniem powództwa i w zakresie żądania dotyczącego przeniesienia na powódkę własności działki oznaczonej numerem geodezyjnym 127/12 oraz w punkcie II i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sadowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał art. 386 § 4 k.p.c., a w uzasadnieniu stwierdził, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do oświadczenia pozwanej o uznaniu powództwa w pewnym zakresie oraz nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie ustalił stosunku, w jakim pozostaje wartość działki nr 127/12 do wartości urządzeń funkcjonalnie powiązanych z domem powódki istniejącym na jej nieruchomości w chwili wtoczenia powództwa.

W zażaleniu na orzeczenie Sądu Okręgowego z 7 grudnia 2015 r. pozwana zarzuciła, że zapadło ono z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie mimo braku podstaw do częściowego uchylenia orzeczenia pierwszej instancji. Ponadto wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji (art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.) ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Ten środek odwoławczy, przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem i nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Sąd Najwyższy przy jego rozpoznawaniu nie bada istoty sprawy, a mianowicie tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy okoliczności powołane przez sąd odwoławczy jako przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiały jego wydanie, zamiast - co powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, nie publ.; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ.; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Nie ma wątpliwości co do tego, że roszczenie, z którym wystąpiła powódka było wywodzone z art. 231 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji ustalił fakty doniosłe dla oceny, czy po stronie powódki zostały spełnione przesłanki, od których ustawodawca w art. 231 § 1 k.c. uzależnił możliwość ubiegania się przez posiadacza samoistnego o przeniesienie na jego rzecz własności nieruchomości, którą w dobrej wierze wykorzystał na cele budowlane. Sąd Okręgowy jednoznacznie dał wyraz temu, że ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, zakwestionował jedynie pominięcie przez ten Sąd skutków, jakie należało przypisać częściowemu uznaniu powództwa (art. 213 § 2 k.p.c.) oraz ocenę prawną ustalonych faktów w zakresie, w jakim Sąd ten odmówił powódce bądź jej poprzednikom statusu posiadacza samoistnego jednej z nieruchomości objętej żądaniem pozwu. W konsekwencji tej odmiennej oceny powstała konieczność rozważania jeszcze jednej przesłanki roszczenia przewidzianego w art. 231 § 1 k.c., jakim jest relacja pomiędzy wartością gruntu zajętego pod instalację budynku i wartością tychże instalacji. Dowód, którego przeprowadzenie polecił Sąd Okręgowy Sądowi Rejonowemu dotyczył tej właśnie kwestii.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz przedmiotu i treści rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy, nie sposób jest uznać, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy albo że wydanie w niej wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Skoro Sąd Okręgowy miał dość materiału dowodowego do skorygowania niektórych ocen Sądu Rejonowego i wskazania na te okoliczności faktyczne, o których wiedza musi być uzupełniona, to nie ma przeszkód, by we własnym zakresie usunął braki w postępowaniu dowodowym, i stosownie do wyniku podjętych przez siebie czynności wydał rozstrzygnięcie w sprawie.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to - na podstawie art. 394<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394<sup>1</sup> § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

